

**Klaudia Wierzbowska**

ORCID: 0009-0005-4676-6081

DOI: 10.15290/dhmgz.03.2025.13

## Ekonomiczne okoliczności pracy dzieci w historii: między wyzyskiem a koniecznością

### **The Economic Circumstances of Child Labour in History: Between Exploitation and Necessity**

**STRESZCZENIE:** Praca dzieci to zjawisko, które na przestrzeni dziejów było ściśle związane z warunkami ekonomicznymi i społecznymi danej epoki. Jego analiza wymaga podziału na kluczowe okresy historyczne oraz uwzględnienia zmieniającego się znaczenia samego pojęcia dziecka. Definicja tego terminu, choć powszechnie zrozumiała, budzi wiele trudności w precyzyjnym ujęciu, zarówno w kontekście społecznym, jak i prawnym. W różnych okresach historycznych postrzeganie dzieci oraz dzieciństwa ewoluowało, co miało wpływ na ich miejsce w strukturze społecznej, ale i rolę w gospodarce. Temat pracy dzieci pozostaje istotny nie tylko jako element przeszłości, ale również współczesnych wyzwań związanych z globalizacją i zróżnicowaniem gospodarczym. Praca dzieci wiąże się z licznymi konsekwencjami, w tym wpływem na zdrowie fizyczne, psychiczne oraz ograniczeniem możliwości edukacyjnych. Zjawisko to, choć głęboko zakorzenione w uwarunkowaniach ekonomicznych, miało także istotny wpływ na sposób postrzegania dzieci, a także ich miejsca w społeczeństwie na przestrzeni wieków.

**SŁOWA KLUCZOWE:** dziecko, praca dzieci, okres preindustrialny, okres industrialny, okres postindustrialny, uwarunkowania ekonomiczne, konsekwencje

**ABSTRACT:** Child labour is a phenomenon that throughout history has been closely related to the economic and social conditions of a given era. Its analysis requires dividing it into the key historical periods and taking into account the changing meaning of the concept of the child itself. The definition of this term, although widely understood, raises many difficulties in the precise terms, both in the social and legal context. At different historical periods, the perception of children and childhood has evolved, affecting their place in the social structure, but also their role in the economy. The subject of child labour remains relevant not only as an element of the past, but also in the contemporary challenges of globalisation and economic diversification. Child labour has numerous consequences, including the impact on physical and mental health and the reduced educational opportunities. This phenomenon, while deeply rooted in the economic conditions, has also had a significant impact on the perception of children and their place in society over the centuries.

**KEYWORDS:** child, child labour, pre-industrial period, industrial period, post-industrial period, economic conditions, consequences

Praca dzieci to zjawisko społeczne, które jest silnie związane z warunkowaniami ekonomicznymi na przestrzeni różnych epok. Istotną rolę odgrywają również aspekty społeczne i historyczne. Dokładne omówienie tego zagadnienia wymaga właściwie jego podziału. Dopiero, gdy poszczególne jego elementy zostaną objaśnione kreuje się pewna całość. Taka analiza umożliwia zrozumienie mechanizmów stojących za wykorzystywaniem dzieci do pracy.

Najtrudniej definiuje się rzeczy oczywiste, coś z czym mamy do czynienia na co dzień. Jednym z takich pojęć jest właśnie dziecko – słowo, które większość ludzi rozumie, a także jest w stanie je zdefiniować na swój sposób. Właśnie dlatego naukowcy, którzy podejmują się tego wyzwania napotykają tak wiele trudności. Trudno bowiem jest wyjaśnić coś powszechnie zrozumiałego – obejmującego w swym znaczeniu tak wiele – podporządkowując się pewnym zamkniętym schematom. Nie pozwalają one na przekazanie w rzeczywistości sensu raptem jednego słowa. Cała problematyka polega zatem na niejednoznaczności tego terminu, mimo iż jest on tak często stosowany między innymi w prawie międzynarodowym. W definicji słownikowej za „dziecko”

uważa się człowieka od urodzenia do wieku młodzieńczego<sup>1</sup>. Jednak nie wyjaśnia się, kiedy dany wiek się kończy, w przeciwieństwie do Konwencji o prawach dziecka, w rozumieniu której za „dziecko” uznaje się „każdą istotę ludzką w wieku poniżej osiemnastu lat, chyba że zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletniość”<sup>2</sup>. Druga część zdania objaśniająca dane zagadnienie sprawia jednak, że ustawodawca nie uregulował dokładnie tego problemu, a raczej pozwolił na dostosowanie się tego dokumentu do różnic kulturowych oraz prawnych w różnych państwach. Kolejne niedomówienie pojawia się przy terminie „istoty ludzkiej”, który w prawie nie ma jednoznacznej i pełnej regulacji. Często odnosi się zarówno do dzieci urodzonych mimo wszelkiego rodzaju deformacji czy też niedorozwoju, ale także do dzieci nienarodzonych (płodu). W tym przypadku istnieje jednak więcej niedomowień, ponieważ w praktyce płód jest uważany za „istotę ludzką”, ale w przepisach prawnych ten status bywa różnie regulowany (lub pozostawiany bez wyraźnej regulacji), co prowadzi do częstych sporów oraz niedomowień<sup>3</sup>. Obie przedstawione definicje są współczesne, a co za tym idzie ukazują aktualną perspektywę postrzegania dziecka. Różnią się między sobą i w pełni nie są w stanie przedstawić obrazu sytuacji.

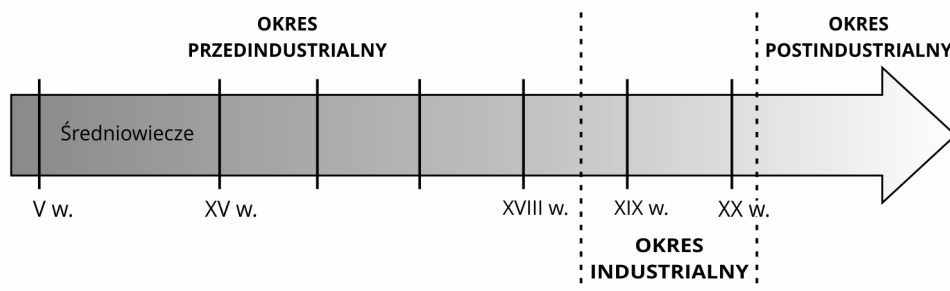
W ujęciu historycznym widać jak sposób postrzegania dzieci, ale także dzieciństwa ulegał zmianom oraz w jakim stopniu był powiązany z pracą. W celu ułatwienia postrzegania tych zjawisk na przestrzeni wieków oś czasu zostaje podzielona na trzy kluczowe okresy: preindustrialny, industrialny, a także postindustrialny, co przedstawia Rysunek 1. Przełom historyczny, który niejako wyznacza dany podział to wynalezienie maszyny parowej, czyli symbolu pierwszej rewolucji przemysłowej, która miała swój początek w drugiej połowie XVIII wieku<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> <https://sjp.pwn.pl/sjp/dziecko;2455634.html>, [dostęp: 17.12.2024].

<sup>2</sup> Konwencja o Prawach Dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r., Dz.U. 1991 nr 120, poz. 526, art. 1.

<sup>3</sup> B. Olszewski, *Uniwersalna definicja dziecka?*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2011, t. 75, nr 3322, s. 205-206.

<sup>4</sup> M. Ratajczak, B. Woźniak-Jęchorek, *Rewolucje przemysłowe i ich wpływ na rozwój ekonomii*, „Studia BAS” 2020, nr 3(63), s. 26-28.



Rysunek 1. Oś czasu przedstawiająca trzy główne okresy w odwołaniu do przełomu historycznego – wynalezienia maszyny parowej.

Źródło: opracowanie własne.

Warto tutaj zaznaczyć kilka istotnych faktów. Pierwszy, rzeczywiście użyteczna, pompa parowa zwana „maszyną atmosferyczną” została zbudowana w 1712 roku przez Thomasa Newcomena. Mimo iż znalazła trwałe zastosowanie praktyczne i szybko zaczęła się rozpowszechniać, to była znacząco niewydajna. Doprowadziło to do dalszych prac nad nią. Przyjęło się, że za twórcę nowoczesnej maszyny parowej uznaje się Jamesa Watta, który dokonał znacznych ulepszeń pompy Newcomena. Pracował nad nią już w 1763 roku, co zainspirowało go do opracowania pewnych ulepszeń. Opatentowana jednak została dopiero w 1769 roku. Jego udoskonalenia dotyczyły osłony termicznej na kotle i dodania osobnego, stale chłodzonego kondensatora do skraplania pary (takiej chłodnicy), a także stworzenie siłownika parowego dwustronnego działania. Drugie wprowadzone ulepszenie odwracało w pewnym sensie zasadę pompy Newcomena, w której wykorzystano próżnię do wprawienia tłoka w ruch. W maszynie Watta z kolei siła napędowa pochodziła z ciśnienia rozprężającej się pary, która była kierowana na tłok. Para była rozdzielana na dwie części oraz wprowadzana do cylindra dwoma otworami. Dzięki temu tłok mógł być na przemian popychany przez ciśnienie pary z jednej i z drugiej strony. Skraplanie pary, a także podciśnienie powstające w kondensatorze służyły w tym przypadku tylko do wciągania z powrotem pary z cylindra po popchnięciu tłoka. Te udoskonalenia doprowadziły do tego, że maszyna parowa Watta

zużywała pięć razy mniej paliwa (węgla) niż maszyna Newcomena. Była zatem dużo bardziej wydajna<sup>5</sup>.

W okresie preindustrialnym (przed uprzemysłowieniem) gospodarka opierała się głównie na rolnictwie oraz drobnych przedsiębiorstwach – w średniowieczu były to warsztaty rzemieślnicze, natomiast w XVI i XVII wieku manufaktury, które były uznawane za protoplastę przedsiębiorstw przemysłowych. Wcześniej, w okresie niewolnictwa, a także feudalizmu nie można mówić o przedsiębiorstwach, ponieważ dla społeczeństw pierwotnych to gospodarka naturalna była jedyną, uznawaną formą gospodarowania. Nie posiadała ona jednak cech przedsiębiorstw<sup>6</sup>. Typowe średniowieczne zakłady pracy, czyli warsztaty rzemieślnicze opierały się na relacji osoby nim kierującej, czyli mistrza z zatrudnionymi czeladnikami, a także uczniami<sup>7</sup>. Wyroby rzemieślnicze charakteryzowały się wysoką jakością oraz tym, iż były bardzo drogie. Przyczyniał się do tego panujący monopol, którego bardzo pilnowano, jak i wysokie koszty produkcji<sup>8</sup>. W XVI wieku doszło do rozpowszechnienia się manufaktur, czyli zakładów produkcyjnych, w których produkcja złożonego produktu końcowego odbywała się ręcznie, jednak była oparta na podziale pracy. Taki zabieg pozwalał na osiągnięcie wyższej wydajności pracy. Proces produkcyjny, który został podzielony na specjalistyczne, odrębne czynności umożliwiał znaczną oszczędność czasu, osiągnięcie wprawy przez pracowników czy też łatwość przyuczenia do pracy niewykwalifikowanych robotników<sup>9</sup>. Rodziny w okresie preindustrialnym funkcjonowały jako podstawowe jednostki produkcyjne, natomiast dzieci stanowiły integralną część siły roboczej. Praca dzieci była powszechna, postrzegana wręcz jako naturalna część życia rodzinnego oraz społecznego, a jej głównym

<sup>5</sup> K. Piesowicz, *Wielki przewrót. Opowieść o rewolucji przemysłowej*, Warszawa 1962, s. 75-76.

<sup>6</sup> D. Milczewska, *Przedsiębiorstwa rynkowe – geneza i rozwój*, „Handel Wewnętrzny” 2011, nr 5, s. 11-20.

<sup>7</sup> J. Szpak, *Historia gospodarcza powszechna*, Warszawa 1997, s. 56-57.

<sup>8</sup> E. Kaczyńska, K. Piesowicz, *Wykłady z powszechnej historii gospodarczej*, Warszawa 1997, s. 43-46.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 142.

celem było przetrwanie rodziny. Dzieci stanowiły darmową siłę roboczą pracując w gospodarstwach rolnych, pomagając w uprawie roli, zbiorach, hodowli zwierząt czy też w rzemiośle, gdzie były uczniami lub pomocnikami swoich rodziców. Nie przysługiwały im jednak prawa takie same jak dorosłym, ponieważ byli postrzegani jako niedojrzała kategoria społeczna. Chociaż warunki pracy bywały trudne, dzieci pracowały w otoczeniu rodziny, co częściowo chroniło je przed wyziębieniem. Niemniej jednak, ciężka praca od najmłodszych lat wpływała na ich zdrowie fizyczne i psychiczne, ograniczała możliwości edukacyjne oraz rozwój intelektualny. Dzieci w tym okresie były postrzegane jako mali dorośli, a dzieciństwo nie było wyróżniane jako odrębny etap życia. Stanowiły one pewne uzupełnienie świata dorosłych. Pewnego usprawiedliwienia można doszukiwać się w warunkach sanitarnych oraz wysokiej śmiertelności niemowląt i dzieci ze względu na różne choroby w tamtych czasach. Można więc powiedzieć, że dorośli nie przywiązywali się zbyt mocno do dzieci, chyba że te osiągnęły wiek zwiększający szansę na ich przeżycie<sup>10</sup>.

W okresie industrialnym gospodarka opierała się głównie na przemyśle. Na skutek rewolucji przemysłowej wprowadzone zostały znaczące zmiany w organizacji pracy. Pod koniec XVIII stulecia manufaktury przekształciły się w przedsiębiorstwa przemysłowe – fabryki. Pierwsza i druga rewolucja przemysłowa przyczyniły się do zastosowania specjalistycznych maszyn, urządzeń, a także pogłębienia podziału pracy. Mechanizacja poskutkowała wprowadzeniem masowej produkcji w dużych zakładach, co doprowadziło ostatecznie do obniżenia kosztów jednostkowych produkcji. Dodatkowo znacząco wzrosła wydajność pracy, na skutek czego system fabryczny wyparł manufakturę<sup>11</sup>. Technologia, rozwijana przez przedsiębiorstwa, stała się zatem motorem zmian społecznych. Powstanie fabryk i rozwój przemysłu wymusiły konieczność pozyskania taniej siły roboczej. Dzieci były zatrudniane masowo ze względu na niskie koszty ich pracy, mniejsze wymagania płacowe oraz zdolność do wykonywania precyzyjnych, ale monotonicznych zadań w fabrykach. Praca dzieci w przemyśle stała się formą

<sup>10</sup> B. Tylewska-Nowak, *Dziecko i dzieciństwo – wybrane kategorie znaczeniowe*, [w:] G. Całek, E. Sielicka (red.), *Dziecko w organizacji pozarządowej*, Warszawa 2021, s. 15.

<sup>11</sup> J. Szpak, op. cit., s. 104.

ekonomicznego wyzysku, często odbywała się w bardzo trudnych warunkach, przy długich godzinach pracy i niskich zarobkach. Intensywna, ale również wyczerpująca praca fabryczna miała druzgocący wpływ na zdrowie dzieci, prowadząc do fizycznego wyniszczenia, problemów zdrowotnych, a także problemów psychicznych związanych z monotonią pracy czy też izolacją społeczną. W tym okresie pojawiły się ruchy społeczne i reformatorzy, którzy zaczęli walczyć o ograniczenie pracy dzieci i wprowadzenie obowiązkowej edukacji, co w dłuższej perspektywie doprowadziło do stopniowego zmniejszania tego zjawiska. Wiek XVIII był pewnym przełomem, nie tylko w kontekście narodzin ekonomii jako nauki w dzisiejszym tego słowa znaczeniu, ale również jako narodzin dzieciństwa – odrębnego okresu – oraz zmiany spojrzenia na samo dziecko. Wiek XIX przejawiał się dojrzewaniem w dziecku osoby, która powinna być otoczona troską, a także wsparciem, tak aby mogła wyrosnąć na osobę dorosłą, która mogła się rozwijać, dojrzewać. Taka perspektywa postrzegania dziecka wynika z warunków, w jakich żyło, dorastało, z pracy, jaką musiało podejmować<sup>12</sup>.

Okres postindustrialny, czyli po uprzemysłowieniu (XX wiek do współczesności) charakteryzuje się, co warto zaznaczyć, przejściem gospodarek krajów rozwiniętych od dominacji przemysłu (gospodarki industrialnej) do gospodarki opartej na usługach, wiedzy jak i technologii<sup>13</sup>. Praca dzieci stała się zjawiskiem marginalnym w rozwiniętych gospodarkach, głównie dzięki wprowadzeniu przepisów prawnych zakazujących zatrudniania dzieci, a także wprowadzeniu obowiązkowej edukacji. Niemniej jednak, w krajach rozwijających się praca dzieci pozostaje nadal powszechna, często związana z ubóstwem czy też brakiem dostępu do edukacji. Globalizacja i rozwój gospodarki rynkowej w niektórych regionach, niezależnie od tego czy są to państwa rozwijające się czy rozwinięte, sprzyjają zatrudnianiu dzieci w nieformalnych sektorach, takich jak rolnictwo, usługi domowe, a także nielegalna praca w szarej strefie. W krajach rozwijających się dzieci nadal są narażone na wyzysk ekonomiczny, ponieważ pracują w warunkach, które utrudniają im rozwój edukacyjny oraz społeczny. Skutki psychiczne

<sup>12</sup> B. Tylewska-Nowak, op. cit., s. 15.

<sup>13</sup> H.A. Kretek, J. Dworak, *Zmiany społeczne ku społeczeństwu popandemicznemu*, „Eunomia – Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development” 2021, nr 1(100), s. 69.

i zdrowotne są podobne do tych z okresu industrialnego – dzieci są często izolowane, narażone na stres bądź traumę, a ich rozwój intelektualny jest hamowany przez brak dostępu do edukacji. W krajach rozwiniętych, mimo że praca dzieci jest zjawiskiem marginalnym to wciąż jednak występuje, o czym warto pamiętać. Istnieją również pewne wyjątki, w granicach prawa, kiedy to praca jest dobrowolnie podejmowana przez młodzież. Wiek XX został nazwany „wiekiem dziecka”, nadane prawa do edukacji, rozwoju czy też miłości wiele zmieniły. Badano zarówno możliwości, jak i zasoby dziecka, stało się więc ono przedmiotem badań, co niejako stanowiło o jego istotności. Podobnie jak dzieciństwo, które dostrzeżono w jeszcze większym stopniu<sup>14</sup>. Jednak był to również wiek, w trakcie którego miały miejsca dwie wojny światowe. Pochłonęły one wiele istnień ludzkich, w tym niewinne i bezbronne dzieci. W trakcie ich trwania miały miejsca okrucieństwa, które dotyczyły zarówno dorosłych, ale także dzieci. Niezależnie od wieku ludzie nie byli w stanie ukryć się przed głodem, wyzyskiem, poniżeniem czy śmiercią. Mimo iż stulecie to miało szlachetne zamiary to nazwa ta w pewnym stopniu stanowi hipokryzję. Czas ten był przepełniony cierpieniem oraz bestialstwem, można go spokojnie uznać za okres „zniewolonego dzieciństwa”<sup>15</sup>. Aktualnie zarówno dziecko, jak i dzieciństwo uważane jest za coś ważnego. „Dziecko” ma swoje miejsce w strukturze społecznej, nie jest postrzegane jako mały dorosły, a jako partner dorosłego. Jest ono również obywatelem posiadającym prawa, rozwijającym się w strukturze społecznej<sup>16</sup>.

Praca dzieci, w tym jej rodzaj, jest silnie związana z jej ekonomicznymi okolicznościami niezależnie od epoki, w której zjawisko to występuje. Wiąże się też z pewnymi skutkami o negatywnym charakterze. Wybrane zagadnienia w ujęciu historycznym zostały przedstawione w Tabeli 1.

<sup>14</sup> B. Tylewska-Nowak, op. cit., s. 15.

<sup>15</sup> E.J. Kryńska, A. Suplicka, *Dziecko w historii – jako główna idea podjętych rozważań*, [w:] E.J. Kryńska, Ł. Kalisz, A. Suplicka (red.), *Dziecko w historii – między godnością a zniewoleniem*, t. 2: *Godność jako źródło naszego człowieczeństwa*, Białystok 2022, s. 18.

<sup>16</sup> B. Tylewska-Nowak, op. cit., s. 15.

Tabela. 1. Znaczące okresy historyczne a praca dziecka – wybrane zagadnienia.

Okres	Przyczyny	Praca – rodzaj i jej cechy główne	Konsekwencje
Preindustrialny	przetrwanie rodziny; darmowa siła robocza; niskie dochody.	pomoc w uprawie roli, zbiorach, hodowli zwierząt, rzemiośle; w otoczeniu rodziny.	wcześniejsza dorosłość, dojrzałość; problemy zdrowotne; problemy psychiczne; ograniczenia możliwości edukacyjnych; ograniczenia rozwoju intelektualnego.
Industrialny	konieczność przetrwania; tania siła robocza.	np. w fabrykach, kopalniach w trudnych warunkach; duże ryzyko utraty zdrowia, życia; wyzysk; brak ochrony prawnej.	izolacja społeczna; problemy zdrowotne; problemy psychiczne; ograniczenia możliwości edukacyjnych; ograniczenia rozwoju intelektualnego.
Postindustrialny	konieczność przetrwania; konsumpcjonizm.	w rolnictwie, usługach domowych; głównie w szarej strefie; zjawisko marginalne, w większości przypadków praca jest dobrowolna (w krajach rozwiniętych).	nierówne szanse wśród rówieśników w nauce; problemy zdrowotne; problemy psychiczne.

Źródło: opracowanie własne.

Niezależnie od okresu historycznego jedną z głównych przyczyn pracy dzieci była konieczność przetrwania, dalszej egzystencji. W krajach rozwiniętych zjawisko to jest znacznie mniejsze. Wraz z rozwojem społeczno-gospodarczym sytuacja materialna rodzin ulega pewnej zmianie – poprawie. Ogólnie rzecz ujmując rozwój kojarzy się z polepszeniem warunków bytowych. Czasy współczesne to także wszelkiego rodzaju regulacje prawne, które chronią ludzi – niezależnie od ich wieku. Zostały one jednak wprowadzane stopniowo. Brak ochrony prawnej w okresie preindustrialnym oraz industrialnym prowadził do wyzysku, ciężkiej pracy – nie tylko dorosłych, ale co gorsza dzieci. Liczyły się zyski. Istotna była zatem jak najtańsza siła robocza, ale również łatwość jej kontrolowania. Zmiany, które zaczęły się w epoce uprzemysłowienia, nie zostały wprowadzone z dnia na dzień, wymagały czasu. Wynikały z niezadowolenia społecznego. Problem, został więc dostrzeżony, zaczęto o nim mówić. To ludzie wywalczyli sobie z czasem określone prawa. Podejmowano różne działania, aby ograniczyć, a ostatecznie wyeliminować pracę dzieci. Ograniczenia wiekowe czy przepisy

dotyczące czasu pracy, pozwalają zrozumieć, w jaki sposób społeczeństwo zaczęło chronić dzieci przed wyzyskiem. Dodatkowo epoka po uprzemysłowieniu wiąże się z konsumpcjonizmem – chęcią posiadania dóbr materialnych i usług, co stanowi pewien wyznacznik jakości życia. Dzieci przykładowo decydują się na podjęcie pewnej pracy, aby móc „coś” zakupić. Przyczyny pracy dzieci na przestrzeni wieków ulegały pewnym zmianom, podobnie jak jej rodzaj i cechy. Często zależała ona od lokalnych warunków oraz poziomu rozwoju technologicznego. Okres preindustrialny, a także industrialny odznaczał się jej ciężkimi warunkami – czy była to pomoc w uprawie roli, hodowli zwierząt, rzemiośle (charakterystyczna dla epoki przed uprzemysłowieniem) czy też praca w fabrykach, kopalniach (charakterystyczna dla epoki uprzemysłowienia). W okresie industrialnym zjawisko to w krajach rozwiniętych (ponieważ głównie te podlegają analizie w artykule w tym okresie) jest marginalne. Występuje ono jednak głównie w szarej strefie bądź w sytuacji, gdy jest zgodne z prawem. Konsekwencje pracy dzieci w różnych epokach są zbieżne w pewnych aspektach. Zawsze wiążą się z problemami zdrowotnymi czy też psychicznymi, jednak w różnym stopniu. O ile te pierwsze są zależne od wysiłku to te drugie niekoniecznie. Mogą brać się także z izolacji dziecka, wykonywania monotonnych czynności. Praca prowadzi również do nierównych szans w nauce wśród rówieśników. Wynika to z faktu, iż dziecko, które poświęca swój czas wolny właśnie na nią, może go nie znajdować na naukę. Na przestrzeni wieków, kiedy to ciężka praca dzieci od najmłodszych lat była zjawiskiem powszechnym, ograniczała możliwości edukacyjne, a także ich rozwój intelektualny. Obowiązek edukacji dzieci nadał im, więc pewne prawa.

Omawiane zagadnienie pracy dzieci jest nierozzerwalnie związane z kontekstem zarówno ekonomicznym, jak i społecznym, kulturowym czy też historycznym. Jego niejednorodność wynika właśnie z różnorodnych determinant, które wpływają na to, w jakim stopniu, w jakiej formie dzieci są angażowane do pracy. Mówiąc o okresie preindustrialnym (przed uprzemysłowieniem), industrialnym (przemysłowym) oraz postindustrialnym (po uprzemysłowieniu) należy pamiętać o zachodzących w nich zmianach. Każdy z tych okresów w odmienny sposób ukazuje pracę dzieci w zależności od różnych okoliczności. Dopiero pełny obraz jest w stanie pokazać pewne powiązania. Praca dzieci na przestrzeni wieków była zjawiskiem głęboko zakorzenionym

w kontekście ekonomicznym. Od konieczności przetrwania w społeczeństwach agrarnych, przez wyzysk w erze industrialnej, po współczesne wyzwania związane z globalizacją – praca dzieci pozostaje ważnym tematem do analizy. Zjawisko to stanowi złożony problem, w którym przeplatają się między innymi kwestie ubóstwa, braku dostępu do edukacji, czy też potrzeby taniej siły roboczej. Na przestrzeni dziejów nie tylko otoczenie ulegało zmianom, ale również samo postrzeganie dziecka, które dość późno zostało zauważone pod względem naukowym. Mimo licznych prób podejmowanych przez naukowców uniwersalna definicja dziecka nie istnieje. Już w dziedzinie prawa pojawiają się pewne rozbieżności. Pojęcie to jest rozpatrywane w zależności od różnych kontekstów, pełno jest również wyjątków. Skoro aktualnie zdefiniowanie tego słowa stanowi taki problem to nic dziwnego, że w ujęciu historycznym również pojawiały się pewne sprzeczności. Samo zagadnienie pracy dzieci jest dość obszerne. Nie tylko uwarunkowania w tym przypadku są istotne, ale również konsekwencje społeczne i psychiczne.